Nr. 440. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Piątek 12 Grudnia 1919.

Rok XXXVIII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W innych państwach	192 „ — „	96 „ — „	48 „ — „	16 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 60 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i **w Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 60 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 3. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·60. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 4·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po 6 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, jako nbinowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Targi z Niemcami

Kraków, 11 grudnia.

Nieoczekiwany opór, na który traktat wersalski natrafił w Senacie amerykańskim, niejasność ogólnej sytuacyi międzynarodowej, wreszcie niepewność co do dalszego rozwoju wypadków w Niemczech, sprawiły, że Francya odczuła potrzebę dokładniejszego zabezpieczenia się przed rewanżem niemieckim, niż jej to dają postanowienia traktatu wersalskiego. Clemenceau powiedział niedawno, że poprowadzi on pokój tak samo, jak prowadził wojnę t. zn. twardo i nieustępliwie.

Polityka niemiecka dostarczyła Francyi dość powodów do takiego zaostrzenia warunków pokojowych. Niemcy nie wydali jeszcze tych lokomotyw i wagonów, do których wydania zobowiązywało ich zawieszenie broni. Ich postępowanie w stosunku do prowincyj, w których ma się odbyć plebiscyt, nasunęło także poważne wątpliwości, n. p. wybory na Śląsku Górnym, przeciw którym koalicya protestowała. Najważniejszy jednak zarzut, który na siebie Niemcy ściągnęły, polega na tem, że utrzymują one nadal bardzo poważną siłę zbrojną pod rozmaitemi formami i pozorami. Jeżeli się zważy, że regime socyalistycznego ministra wojny, Noskego, jest tego rodzaju, iż wszyscy dawni oficerowie junkierscy czują się przy nim panami sytuacyi, nie można się dziwić, że podejrzliwość i obawy Francyi wzrosły.

Ostatecznie z inicyatywy Francyi najwyższa rada koalicyjna postanowiła zażądać od Niemców, aby przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych podpisały końcowy protokół, w którym mają po pierwsze przyznać, że dadzą odszkodowanie za zatopioną swoją flotę w Scapa-Flow, że wreszcie zgodzą się na to, aby także w czasie pokoju mocarstwa koalicyi, szczególnie zaś Francya, miała prawo w danym razie siłą egzekwować wykonanie przyjętych warunków pokojowych. Jako odszkodowanie za zatopioną flotę wojenną koalicya żąda wydania 400.000 ton doków pływających, bagrów, kranów i innych urządzeń portowych, co według zapewnień niemieckich równałoby się całkowitemu spustoszeniu portów niemieckich. — Kiedy sekretarz jeneralny Rady Najwyższej zakomunikował te żądania dodatkowe obu delegatom niemieckim w Paryżu, drowi Simpsonowi i bar. Lersnerowi, Simpsom nagle wyjechał do Berlina, co w Paryżu wywołało liczne komentarze. Rząd niemiecki wytłómaczył też wkrótce, że Simpson musiał przyjechać do Berlina dla naradzenia się z rządem, ponieważ nowe żądania koalicyi stanowią niespodziankę. Po blisko dwutygodniowych naradach rząd niemiecki postawił ze swej strony kontrpropozycye, mianowicie oddanie sprawy zatopienia floty pod rozpatrzenie sądu rozjemczego w Hadze, zaniechanie klauzuli w protokole końcowym, upoważniającej Francyę do militarnego egzekwowania warunków traktatu także w czasie pokoju, wreszcie dopuszczenie dyskusyi przy wydawaniu tych przedmiotów i urządzeń technicznych, do których traktat Niemcy zobowiązuje. Jak słychać, koalicya skłonna jest przyjąć drugie i trzecie żądanie Niemiec, ale stanowczo odrzuca pierwsze. Admiralicya angielska ogłosiła teraz dwa znane jej już dawniej dokumenty, które dowodzą, że zatopienie floty nastąpiło na wyraźny rozkaz rządu berlińskiego, z czego dedukuje się odpowiedzialność tego rządu za wyrządzoną szkodę. Propozycyę niemiecką oddania tej sprawy sądowi rozjemczemu odrzuca koalicya z tym motywem, że instytucya sądu rozjemczego przewidziana jest tylko dla państw, żyjących ze sobą w pokoju i przyjaźni, a nie dla nieprzyjaciół. Niemcy natomiast odpowiadają, że za zatopienie floty niemieckiej odpowiedzialną jest Anglia, która powinna była pilnować powierzonej jej floty. W tym stylu targi odbywają się dalej.

Osobny rozdział stanowią jeńcy wojenni. — Wszystkie państwa wojujące odesłały już swoich jeńców niemieckich do ojczyzny z wyjątkiem Francyi. Ta zatrzymała przeszło 300.000 jeńców przy robotach koło odbudowy zniszczonych miast francuskich. Niemcy podnoszą z tego powodu wielki gwałt, wskazują na to, że Francya wprowadza niewolnictwo, odwołali się do interwencyi papieża, która też miała miejsce rzeczywiście, ale Clemenceau stoi twardo przy swojem, że jeńców odeśle, kiedy Niemcy podpiszą protokół ratyfikacyjny.

W ostatnich dniach rozeszły się z Paryża groźne wiadomości o wielkich naradach przy udziale marszałka Focha, dotyczących wypowiedzenia zawieszenia broni i wznowienia działań wojennych przeciw Niemcom. Ma być planowane zajęcie Frankfurtu nad Menem, zagłębia Ruhry i Essen. Równocześnie byłaby wznowiona blokada morska. Wszystkie te jednak groźne zapowiedzi rząd niemiecki przyjmuje z uderzającym spokojem. Szef rządu Bauer urządził przed kilku dniami wieczór dla prasy berlińskiej, podczas którego wygłosił przemówienie o sytuacyi, nacechowane dużym spokojem i pewnością siebie.

Jeszcze jedna kwestya wyłoniła się między Niemcami a koalicyą. Oto niemiecki minister skarbu, Erzberger, wystąpił w zgromadzeniu narodowem z projektem ustawy o niewidzianym dotąd podatku narodowym. Tytułem jednorazowej daniny majątkowej mianoby, według tego projektu, złożyć przeszło 40 miliardów marek, podatek od zysków wojennych przyniósłby dalszych 15 miliardów, podatek od dochodów, spadków itd. jeszcze 15 miliardów marek. Zgromadzenie narodowe wzięło ten projekt pod dyskusyę, której ton, mimo naturalnej opozycyi ze strony posiadających, zdaje się zapowiadać stosunkowo łatwe przyjęcie tego podatku, któryby państwu niemieckiemu pozwolił odrazu otrząsnąć się z największej części swoich wewnętrznych długów. Fakt ten obudził w koalicyi, szczególniej zaś we Francyi, obawy, czy aby nie za mało zażądano od Niemiec tytułem odszkodowań. Z tego powodu dano Niemcom do zrozumienia, że uchwalone według projektu Erzbergera dochody podatkowe muszą pójść przedewszystkiem na umorzenie pretensyj zwycięzców. Na to Erzberger odpowiedział enuncyacyą w zgromadzeniu narodowem, w której zapowiada ewentualne wycofanie całego przedłożenia podatkowego.

Jednem słowem, jeszcze w ostatniej godzinie przed formalnem zakończeniem wojny obie strony targują się ze sobą, przyczem Niemcy pragną coś uszczknąć, koalicya zaś coś dodać do warunków pokojowych. Targowi temu towarzyszy szczęk broni po stronie koalicyi. Zachodzi jednak pytanie, o ile koalicya jest naprawdę między sobą zgodna, o ile tej grze widocznej nie towarzyszą ze strony poszczególnych członków koalicyi partye specyalne tajne, które tę oficyalną grę paraliżują i udaremniają.

Nowa faza w przesileniu

Paderewski złożył mandat.

Warszawa, 11 grudnia (Tel. własny). Przesilenie wybuchło na nowo. **Paderewski oddał swój mandat do dyspozycyi Naczelnika państwa.** W toku rokowań, mających na celu sformowanie gabinetu, wyłoniły się poważne trudności. W poszczególnych stronnictwach wysuwano poważne zarzuty co do osób, zaproponowanych na stanowiska ministrów. Dlatego też **p. Skulski nie zdołał utworzyć gabinetu kompromisowego**, co, jak wiadomo, było dążeniem premiera Paderewskiego. Przedłożył jednocześnie ze swej strony zastrzeżenia, a nadto wręcz zaznaczył, że skompletowanie takiego gabinetu nie wytrzymałoby ataków klubów sejmowych, zaznaczając przytem, że w razie, gdyby Paderewski zdecydował się na zatrzymanie stanowiska prezydenta ministrów, będzie go nadal popierał i w gabinecie jego przyjąłby stanowisko wiceprezydenta gabinetu.

NARADY Z MARSZAŁKIEM.

Decyzya zapadała wczoraj we środę o godz. 11 m. 30 przed południem. Paderewski wysłał list do Belwederu z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska premiera, jednocześnie zawiadomił o tem marszałka Sejmu, który ze swojej strony wobec nowej sytuacyi zaprosił p. Skulskiego na naradę. O godz. 1 m. 45 zjawił się w Sejmie prezydent ministrów i odbył konferencyę z marszałkiem. Przybył również adjutant Naczelnika państwa p. Wieniawa-Długoszewski.

Jak się dowiaduje Wasz korespondent, w tej nowej sytuacyi pośród klubów sejmowych rozpatrywana jest myśl **zorganizowania gabinetu koalicyjnego**.

KONWENT SENIORÓW.

O godz. 6 wieczorem **rozpoczął konwent seniorów obrady**, które trwały do godz. 8 m. 30. Po półgodzinnej przerwie konwent prowadzi dalej narady.

List premiera do naczelnika państwa

Warszawa, 11 grudnia (PAT). Panie Naczelniku! Z powodu nieprzezwyciężonych przeszkód, jakie spotykam, czuję się zmuszonym do zaniechania dalszych zabiegów w celu utworzenia zwartego silnego rządu, któryby mógł w dzisiejszych warunkach pracować z istotnym dla kraju pożytkiem.

Z jednej strony stanowisko, jeśli nie wrogie, to wyraźnie niechętne, zajęte przez pewne ugrupowania, z drugiej zaś wycofanie się w ostatniej chwili paru stronnictw, na których współudział liczyłem, utwierdzają mnie w przekonaniu, że w obecnej chwili odpowiedzialność za stworzenie rządu nie ja powinienem ponosić.

Z najgłębszym szacunkiem

Paderewski.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 11 grudnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 10-go bm.:

Front litewsko-białoruski: Nasze oddziały wywiadowcze, wysłane na wschód od Borysowa, otoczyły i wzięły do niewoli patrol bolszewicki w składzie jednego oficera i 30 szeregowców. Zresztą na froncie spokój.

Front wołyński: Miejscowe ataki bolszewickie pod Zwiahlem zostały przez nasze oddziały odparte.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego: Haller, pułkownik.

Przesunięcie linii demarkacyjnej na Śląsku?

Cieszyn, 11 grudnia (Tel. wł.) Osoby zaufane donoszą, że na zgromadzeniu czeskiem, które odbyło się w niedzielę w Orłowej, oświadczył jeden z mówców, że linia demarkacyjna **przesunięta będzie na korzyść Czechów poza rzekę Olszę i że w ten sposób czeski stan posiadania będzie rozszerzony.** Że Czesi coś knują, świadczy o tem koncentracya oddziałów wojskowych w Boguminie i Cierlicku i innych miejscowościach poza linią demarkacyjną.

Niedola szkolnictwa polskiego.

Warszawa, 11 grudnia (PAT). Prasa warszawska zamieszcza odezwę do nauczycielstwa polskiego. Uchwałą z dnia 6 listopada postanowiło prezydyum związku polskich towarzystw nauczycielskich wezwać nauczycielstwo do akcyi, mającej na celu zainteresowanie szerokiego ogółu naszego sprawami i potrzebami szkolnictwa polskiego. Odezwa ma za hasło: **nie wolno robić oszczędności na szkole i oświacie.** Głos dotrzeć winien do Sejmu, rządu i zaważyć w jego decyzyi, pobudzić do szczodrości na rzecz szkolnictwa. **Jako klęskę narodową należy uważać fakt, iż budżet szkolny wynosił w pierwszem półroczu 1919 dwa proc. ogólnego budżetu na terenie byłego Królestwa. Istnieją poważne wątpliwości, czy stosunek ten ulegnie zmianie na przyszłość.** Poszczególne towarzystwa nauczycielskie zechcą w zakresie własnego działania wezwać swoje oddziały i członków do pracy i czynu.

Ze Zjazdu Związku robotników rolnych

Warszawa, 10 grudnia. (W. B. K. Onegdaj rozpoczął się zjazd delegatów Związku zawodowego robotników rolnych. Przybyło nań dwustu ośmiu przedstawicieli z 69 powiatów. Na przewodniczącego wybrano, pomimo silnej opozycyi członka lewicy P. P. S. Jana Kwapińskiego, który też złożył sprawozdanie z działalności zarządu, a przedewszystkiem z przebiegu strajku rolnego w październiku b. r. Według Kwapińskiego strajkowało w pierwszym dniu 38—39 powiatów, w drugim dniu już tylko połowa. Aresztować miano 5.000 osób, a kilkuset dotąd jeszcze znajduje się podobno w więzieniu; 35 oddziałów związku rozwiązano. Ponieważ większość zebranych uchwaliła, aby nad referatem nie dyskutować, delegaci, należący do P. S. L., i komuniści opuścili salę. — W dalszym ciągu zjazdu uchwalono szereg wniosków natury organizacyjnej, z których najważniejszy jest przystąpienie do Komisyi Centralnej Związków zawodowych. Wyłoniono Komisyę, mającą przygotować projekt umów zbiorowych. W końcu powzięto rezolucyę, domagającą się, by ochrona pracy rozciągała się także na robotników rolnych w Galicyi, by sądy pokoju nie sądziły o eksmisyę, gdyż wartość przedmiotu sporu przekracza znacznie sumę 1.000 mk. itd.

Czy konferencya pokojowa ma dalej istnieć.

Wiedeń, 11 grudnia (PAT). Donoszą z Paryża:

Prezydent ministrów Clemenceau odjeżdża dzisiaj do Londynu. Czyni on to na zaproszenie Lloyda Georgea, ażeby z nim omówić ważne sprawy bieżące, a mianowicie **uregulowanie kwestyi rosyjskiej i tureckiej** i kwestyę zasadniczego ustalenia, **czy konferencya pokojowa ma dalej istnieć**, nadto stanowisko wobec Niemiec i jako najważniejsze zagadnienie: **zbadanie sytuacyi, powstałej skutkiem odwleczenia ratyfikacyi traktatu pokojowego przez Amerykę.** Rozbicie się całego projektu wilsonowskiego — jak powiada komunikat paryski i londyński — **zmusza Europę, by stanęła na własnych nogach.** Obrady między p. Clemenceau a Lloydem Georgem, odnoszą się tedy **do odnowienia europejskiej równowagi politycznej.**

Do tej depeszy dodaje urzędowy komunikat następujące uwagi: Skutkiem podróży Clemenceau nie doznają rokowania paryskie i jazda dra Rennera przeszkody, nastąpi tylko zmiana dyspozycyi co do czasu. Przedstawiciele Austryi omówią na razie bieżące sprawy z komitetem organizacyjnym w komisyi reparacyjnej. Po powrocie p. Clemenceau, który jest spodziewany w niedzielę, przedłożą przedstawiciele Austryi sprawozdanie Radzie Najwyższej o sytuacyi.

Manifestacya „historyczna“.

Paryż, 11 grudnia (PAT). Havas. Wszystkie pisma bez różnicy stronnictw oświadczają zgodnie, że **dzień 8 bm. był wielkim dniem historycznym.** »L'Homme Libre« podkreśla, że **wczorajsza wielka manifestacya odbyła się równocześnie z wygłoszeniem oświadczenia Noskego, który niejako wypowiedział Francyi drugą wojnę.**

Dwie noty do Niemiec.

Paryż, 11 grudnia (PAT). Havas. Dwie noty, wystosowane do Niemiec, ogłoszono wczoraj wieczorem. Pierwsza podtrzymuje odpowiedzialność rządu niemieckiego i odrzuca wszelkie propozycye zmodyfikowania klauzul co do wydania winnych i w sprawie jeńców wojennych, zbija wszelkie argumenty niemieckie i żąda bezzwłocznego podpisania protokółu i złożenia dokumentów ratyfikacyjnych pod groźbą odwołania zawieszenia broni. W drugiej nocie, odnosząca się do zniszczenia floty w Scapa Flow, oświadcza Rada Najwyższa, że rząd niemiecki nie potrafił się oczyścić z zarzutów i ponosi za akt ten wszelką odpowiedzialność, wreszcie grozi temi samemi represaliami jak w nocie pierwszej.

Berlin, 11 grudnia (PAT). »Petit Journal« pisze: Państwa sprzymierzone zażądały w nocie swojej od Niemiec, aby natychmiast oświadczyły formalnie, iż natychmiast podpiszą protokół dodatkowy. Nota wyklucza możliwość nowych pertraktacyj co do samej treści traktatu. Dziennik zauważa, że w razie oporu grożą Niemcom poważne konsekwencye, a mianowicie akcya wojsk sprzymierzonych nie ograniczy się tylko do okupacyi kilku miast terytoryum granicznego, lecz wypowiedziane będzie zawieszenie broni przy dochowaniu 3-dniowego terminu, poczem **zaczęłaby się na nowo wojna, a, temsamem bezwzględna blokada Niemiec.**

Berlin, 11 grudnia (PAT). Dzienniki berlińskie cytują doniesienie pisma »L'Oeuvre«, że **delegacya angielska nie chciała wziąć na siebie odpowiedzialności za groźby, wystosowane pod adresem Niemiec** i zażądała świeżych instrukcyj z Londynu. To było powodem opóźnienia doręczenia noty von Lersnerowi.

Posłowie alzacko-lotaryńscy.

Wiedeń, 10 grudnia. (PAT). Donoszą z Paryża 8 b. m.: Dziś przed południem odbyło się otwarcie nowo wybranej Izby deputowanych. **Posiedzenie miało charakter uroczysty ze względu na obecność 24 posłów z odzyskanych obszarów.** Posłowie Alzacyi i Lotaryngii weszli na salę po innych posłach. Powitano ich przez powstanie z miejsc. Prezydent ze starszeństwa, Siegfried, wygłosił mowę powitalną, poczem przedstawiciel Alzacyi i Lotaryngii, dr Francois, burmistrz miasta Delmo, odczytał deklaracyę, w której wskazał na protest, ogłoszony w roku 1871 w Bordeaux, wspomniał o wierności obu prowincyj wobec swej macierzy w tym okresie 48 lat rozłąki i zakończył uroczystem przyrzeczeniem, że Alzacya i Lotaryngia, jako wysunięta placówka myśli francuskiej, będzie czuwała nad Renem. — Mowę tę żywo oklaskiwano.

Wiedeń, 11 grudnia (PAT). Donoszą z Paryża:

Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby rozegrał się następujący epizod: **Podczas gdy dr François odczytywał deklaracyę alzacko-lotaryńską, nie powstało z miejsc wielu posłów socyalistycznych.** Po deklaracyi poseł Thomas (soc.) zabrał głos, ażeby imieniem socyalistów Alzacyi i Lotaryngii, którzy nie uzyskali mandatów poselskich, odczytać osobne oświadczenie. Powstał tumult, który się wzmógł, kiedy socyaliści domagali się, ażeby oświadczenie Thomasa było tak samo plakatowane, jak oświadczenie Françoisa i mowa prezydenta ze starszeństwa Siegfrieda jakoteż mowa p. Clemenceau. Wniosek socyalistyczny został odrzucony.

Ameryka wycofuje się z zawikłania.

Wiedeń, 11 grudnia (Tel. wł.) »N. Wien. Journal« donosi, że wyjazd delegacyi politycznej z Paryża który nastąpił dziś, łączy się z odwołaniem wszystkich politycznych i finansowych zastępców amerykańskich z Europy. **Ameryka zupełnie wycofuje się z Europy.** Zastępca amerykański w Budapeszcie został już odwołany. Również tutejsza misya amerykańska już w najbliższych dniach opuszcza Wiedeń. Pozostaną w Wiedniu tylko misye filantropijne. Ameryka zwija też wszystkie swe stacye telegraficzne w Europie, które służyły dla bezpośredniej komunikacyi misyj amerykańskich z delegacyą paryską.

Ameryka nie pożycza Austryi.

Haga, 10 grudnia. (PAT). Donoszą z Londynu: Dzienniki londyńskie zamieszczają telegram z Waszyngtonu, w którym jest powiedziane, że **Stany Zjednoczone nie mogą udzielić natychmiastowej pomocy Austryi. — Rząd amerykański nie ma więcej pieniędzy na pożyczki dla obcych państw.** Nadto Ameryka nie ma bynajmniej ochoty udzielać kredytów byłym nieprzyjaciołom, ponieważ ani Niemcy, ani Austrya nie mogą mieć pretensyi do Ameryki, szczególnie po odmowie Niemiec w sprawie podpisania protokołu.

Z Rady najwyższej.

Paryż, 11 grudnia (PAT). Rada Najwyższa ustaliła sposób podziału drobnych okrętów niemieckich pomiędzy małe państwa, dla ochrony wybrzeży. Dalej uchwaliła wniosek dotyczący podziału materyałów pozostałych po zniszczonej flocie niemieckiej, oraz ustaliła pewne zmiany w traktacie z St. Germain, dotyczące mniejszości etnicznych Rumunii. Rada postanowiła dalej przenieść do Paryża zapasy złota ze skarbu tureckiego, znajdujące się obecnie w Berlinie, oraz zadecydowała, aby granica administracyjna między Chorwacyą a Węgrami służyła obecnie jako granica Węgier i Jugosławii. Rada przyjęła do wiadomości depeszę prezydenta ministrów węgierskich, domagającą się ewakuacyi wojsk rumuńskich i uwolnienia więzionych przez władze rumuńskie i czeskie ekspertów technicznych, mających wejść w skład węgierskiej delegacyi pokojowej.

Serbowie podpisali traktat.

Lyon, 10 grudnia. (PAT). Delegaci serbscy podpisali 6 b. m. cztery deklaracye: Pierwsza dotyczy traktatu pokojowego, protokołu wykonania i deklaracyi w Saint Germain, druga traktatu, zawartego między mocarstwami sprzymierzonemi a rządem jugosłowiańskim w sprawie ochrony mniejszości narodowych trzecia odszkodowania na rzecz Włoch, czwarta uczestniczenia w wydatkach, związanych z oswobodzeniem terytoryów dawnej monarchii austro-węgierskiej. Podpisano wreszcie traktat z Bułgaryą i wykonanie tego traktatu.

Ruch republikański w Rumunii.

Wiedeń, 11 grudnia (Tel. wł.) Donoszą z Genewy, że w Rumunii **szerzy się gwałtownie ruch republikański**, na którego czele stoją Take Jonescu i jenerał Averescu.

Przeciw wyrażeniu „czechosłowacki“

Budapeszt, 11 grudnia (Tel. wł.) Węgierskie biuro koresp. ogłasza pismo centralnego biura słowackiego w Budapeszcie, w którem to piśmie protestuje przeciw wyrażeniu »czechosłowacki«. Czytamy tam: Pomijając już tę okoliczność, że czechosłowacki naród nie istnieje, gdyż nikt nie pytał Słowaków, czy chcą należeć do Czechosłowacyi, należy stwierdzić, że istnieją tylko Czesi i Słowacy, a wyrażenie »czechosłowacki« jest tylko czeskim wymysłem, przeciw któremu ogół Słowaków protestuje.

Rektyfikacya granicy czesko-węgierskiej.

Wiedeń, 11 grudnia (PAT). Donoszą z Pragi, że koalicya zmieniła swoje stanowisko w sprawie granicy czesko-węgierskiej. Stało się to pod wpływem angielskim. Węgrom, jak słychać, ma być przyznaną rektyfikacya granic na północy. **Południowa część Słowacyi, być może wraz z Preszburgiem, ma wrócić do Węgier, a że te plany są w Paryżu rozważane, dowodem tego jest nerwowość prasy czeskiej.** — Podróż dra Benesza schodzi się z pobytem Rennera w Paryżu. Dr Benesz wyraził się o możliwości stworzenia nowej Europy środkowej. — Pewien czeski polityk, który jest za federacyą, sądzi, że stoimy przed utworzeniem związku środkowo-europejskiego, gdyż byłoby to jedynem wyjściem z chaosu.

O rokowania austryacko-czeskie.

Wiedeń, 10 grudnia. (PAT). Urzędowo donoszą, że kanclerz, dr Renner, udaje się bezpośrednio po powrocie z Paryża do Pragi, ażeby spotkać się tam z ministrem spraw zagranicznych, Beneszem, i wdrożyć **rokowania celem uregulowania stosunków politycznych i gospodarczych między republiką austryacką a republiką czesko-słowacką.**

Nadzieje b. cesarza Karola.

Wiedeń, 11 grudnia (Tel. wł.) »N. W. Journal« publikuje dzisiaj wywiad z pewną osobistością z najbliższego otoczenia byłego cesarza Karola. Informator »N. W. Journal« przyznaje otwarcie, że cesarz Karol nie porzucił jeszcze nadziei, że rodzina Habsburgów powróci na tron austryacki i węgierski. Monarchia austryacko-węgierska była zdaniem cesarza Karola tworem koniecznym. Przekonają się o tem narody, które w niej żyły. Najlepszy na to dowód przewrót, jaki dokonał się na Węgrzech. Cesarz Karol w danej chwili zrezygnuje ze swego prawa osobistego i zgodzi się na to, aby tron objął najstarszy syn jego. Na ten wypadek musiałaby być ustanowiona regencya. Z wywiadów informatora »N. W. Journal« wynika, że tak cesarz Karol jak i jego otoczenie liczy nietylko na Austryę i Węgry, ale także na Czechy. Bądź co bądź publikacya ta dowodzi, że przewrót na Węgrzech wzmocnił znowu stanowisko monarchistów, którzy bezwątpienia przygotowują się jednak do energicznej kampanii.

Przeciw samostanowieniu Przedarulanii.

Wiedeń, 11 grudnia (Tel. własny). Jak donosi »N. Fr. Presse«, koalicya na podstawie sprawozdań swoich wiedeńskich zastępców oświadczy się przeciw przyznaniu Przedarulanii prawa samostanowienia, uważa bowiem kwestyę granic Austryi jako ostatecznie załatwioną w układzie w St. Germain i nie myśli dopuszczać do jakiegokolwiek wyłomu w tym układzie.

Stan armii niemieckiej.

Wiedeń, 11 grudnia (PAT). Donoszą iskrowo z Londynu dnia 10 bm.:

Minister wojny Churchill dał wczoraj w Izbie gmin wyjaśnienie co do armii niemieckiej. Zaznaczył on, że jakkolwiek zniżenie stanu armii obowiązuje Niemcy dopiero po ratyfikacyi traktatu pokojowego, zmniejszyły Niemcy stopniowo swoją armię. W sierpniu r. 1919 wynosiła siła armii niemieckiej pół miliona obecnie liczy ona tylko 390.000. Tak zwane »Einwohnerwehr« nie ma żadnej wojskowej wartości, jedynie żandarmerya w sile 70.000 ludzi może być użyta w celach wojennych.

Gdyby groźby się ziściły.

Berlin, 11 grudnia (PAT). Dzienniki donoszą z Rotterdamu:

»Evening Standard« pisze: **Gdyby groźby pod adresem Niemiec miały się ziścić, wojska angielskie i belgijskie ruszą naprzód na froncie 50 klm. w kierunku północno-wschodnim.** Zakłady Kruppa znajdą się pod kontrolą koalicyi. Najwyższa Rada w Paryżu posiada pełnomocnictwo w tym kierunku.

Ekspanzya Japonii.

Opinia europejska, zaprzątnięta w najwyższym stopniu ogromem własnych trosk i kłopotów, śledzi z fragmentaryczną tylko uwagą wypadki, rozgrywające się na rozległym terenie dalekiego Wschodu. Z pewną obojętnością stwierdzać się zwykło fakt, że Japonia wzrasta w coraz to większe siły, przyjmuje się nie bez zdziwienia zastrzeżenia senatu amerykańskiego odnośnie do traktatu wersalskiego z racyi zagarnięcia Szantungu przez państwo mikada — i poprzestaje się na tem, nie badając głębszej przyczyny tych zjawisk, które tak silnie denerwują polityków i ekonomistów państw interesowanych bezpośrednio.

W istocie rzeczy przebyła Japonia bardzo doniosłą ewolucyę polityczną i gospodarczą, ewolucyę, która rzuciła silne podwaliny pod przodujące jej w świecie stanowisko. Państwo wschodzącego słońca jest dziś na falach Pacyfiku czołową, militarną i ekonomiczną potęgą, której groza konkurencyjna zawisła przedewszystkiem nad Stanami Zjednoczonymi, jako posiadaczem amerykańskich pobrzeży Oceanu Spokojnego. — Stany Zjednoczone, które już przed wojną rozważały możliwość orężnego z Japonią konfliktu i w tym celu podjęły i doprowadziły do skutku gigantyczne dzieło kanału Panamskiego, teraz nie spuszczają także z oka tej ewentualności, a dosadnym tego objawem jest fakt, że budujące się w ich warsztatach nowe kolosy marynarki handlowej wyposażone są równocześnie rozległym aparatem wojennej ofenzywy i defenzywy.

Ekspanzya Japonii zaciążyła przedewszystkiem nad Chinami, tem olbrzymiem boiskiem międzynarodowych apetytów, które z groźnym warkotem powstrzymywały przed wojną japońskiego konkurenta od wspólnej a tak obfitej misy. Wojna sparaliżowała cichą koalicyę antijapońską. Nic już nie stało na przeszkodzie, by Chiny dostały się pod jarzmo wszechstronnej kurateli japońskiej, zarówno politycznej, jak gospodarczej. Napróżno bronią się Chiny przeciw znienawidzonym opiekunom, napróżno odpowiadają bojkotem japońszczyzny na metodyczną penetracyę japońską. Stanowisko Japonii w Chinach jest dziś już tak krzepkie, że trudno myśleć poważnie o jego zachwianiu. — Wszystkie ważniejsze gałęzie współcześnie urządzonej produkcyi przemysłowej znajdują się w posiadaniu Japończyków, ostatnio opanowali doszczętnie, niemal zmonopolizowali, cały przemysł żelazny, zarówno górniczy, jak hutniczy. Potężną dźwignią ich ekspanzyi stał się 30-letni przywilej bankowy, upoważniający koncern banków japońskich do swobodnego wydawania banknotów. Ten nowy układ stosunków przejawia się najlepiej w bilansie handlowym japońsko-chińskim, który w r. 1918 wzrósł więcej, niż dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1913.

Lecz Chiny stanowią tylko odskocznię dla ekspanzyi japońskiej w głąb azyatyckiej Rosyi. Można już dziś stwierdzić, że rynki sybirskie stały się wyłączną domeną handlu japońskiego. Dowodem tej zdobyczy jest powstanie w Jokohamie wielkiego konsorcyum bankowego, które skupia w sobie i jednoczy wszelkie dotąd indywidualne działania, zmierzające do opanowania Syberyi. Chodzi tu przedewszystkiem o zdobycie olbrzymich skarbów górniczych, rud żelaznych i węgla, następnie o pola naftowe na Sachalinie. Moc rosyjskich przedsiębiorstw, zmuszonych w czasie wojny do zaniechania produkcyi z powodu braku surowców i maszyn, przeszło obecnie w ręce japońskie, które równocześnie zalały wszelkie targi japońskim towarem. I tu znów statystyka kreśli najpełniejszy obraz. Bilans handlu sybirsko-japońskiego wzrósł z 5 milionów jenów w roku 1913 na 78 milionów w roku 1917, a więc bez mała 15 razy.

Macki ekspanzyi japońskiej sięgają także ku południowi. Indye holenderskie ściągają ku sobie milionowe kapitały japońskie, lokowane w olbrzymich plantacyach. W ślad za tem poszło ogromne wzmożenie się wywozu do Japonii, bo z 5 milionów jenów w roku 1913, na 36 milionów jenów w roku 1917.

Kontynent australski jest najdalej na wschód wysuniętą placówką osiadłości europejskiej, która długo i zawzięcie broniła się przed wtargnięciem Japonii. Dziś kupiec japoński grasuje po Australii bez przeszkód, a przemysł tkacki japoński zdobył tam sobie stanowisko monopolistyczne.

W ostrem współzawodnictwie znajduje się Japonia w stosunku do Stanów Zjednoczonych na obszarze Ameryki południowej, nawiązawszy żywe stosunki handlowe z Chile, Peruwią i Brazylią. Przedewszystkiem opanowała Japonia chilijski przemysł saletrzany, pokrywając drogą własnych swoich przedsiębiorstw niemal całkowite swe zapotrzebowanie. W Peruwii i Brazylii działają znów potężne syndykaty japońskie, zakupując ogromne plantacye bawełny, celem zaspokojenia potrzeb rodzimego przemysłu tkackiego. W Brazylii zagarnęli też Japończycy poważne koncesye górnicze, które atoli w Meksyku doszły do punktu kulminacyjnego. W ręce Japonii dostała się tam potężna góra, której zapasy kruszcowe, obliczone na 600 milionów ton, będą przez długie lata zaspakajały rosnące potrzeby żelaznego przemysłu Japonii. Rozwija się on przedewszystkiem — rzecz to niezwykle znamienna — w zakresie przemysłu okrętowego, który w ten sposób uzyska pełną niezawisłość od dowozu surowców zagranicznych. Dlatego właśnie Japonia krząta się tak ruchliwie około nabywania kopalni rud, aby uwolnić się od dowozu ze Stanów Zjednoczonych. Celem ożywienia przemysłu okrętowego zawiązał się wielki trust nawigacyjny, który równocześnie występuje, jako budowniczy statków i jako przedsiębiorca przewozowy.

Japonia puszcza się, korzystając z chwilowej niemocy świata europejskiego — na bystre wody ekspanzyi politycznej i gospodarczej. Niepomna przykładu niemieckiego, wyzywa w bój te same moce, które, druzgocąc militaryzm pruski, godziły zarazem w gospodarczy imperyalizm Niemiec. Na dalekim wschodzie gromadzą się chmury, z których prędzej, czy później, znów wypaść może katastrofa wojennej zawieruchy. Przepowiadają ją, podane w najświeższym telegramie słowa Lloyd George'a: »Państwo, które werbuje oficerów angielskich, jest zdania, że wojna między niem a jednem z państw zaprzyjaźnionych z Anglią będzie w przeciągu pewnego czasu nieunikniona«. Jeśli pod niedomówienia tej tajemniczej enuncyacyi podstawi się wnioski niniejszego artykułu, nie trudno odgadnąć, że jednom państwem, werbującem angielskich oficerów, są Stany Zjednoczone, a drugiem jest Japonia...

KRONIKA.

Kraków, 11 grudnia.

RADA MIEJSKA W SPRAWIE GALICYI WSCHODNIEJ. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Federowicza posiedzenie radzieckiej komisyi parlamentarnej, w której uczestniczyli przedstawiciele wszystkich klubów Rady miejskiej. Przedmiotem obrad było stanowisko Rady m. Krakowa wobec wyodrębnienia Galicyi wschodniej. Wszyscy mowcy zabierali głos pod przygnębiającem wrażeniem narzucenia Polsce statutu organizacyjnego dla ziemi czerwieńskiej, historycznie z Polską związanej, okupionej krwią bohaterską najlepszych synów narodu. Podnoszono też jako fakt autentyczny, **że już w marcu br.** delegacya polska w Paryżu posiadała informacye o narzucić się mającem Polsce wyodrębnieniu Galicyi pod obecnie ogłoszonemi warunkami, robiono z tego jednak tajemnicę widocznie w nadziei, że uda się sparaliżować zamiary Anglii.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono, **że w sobotę o godzinie 12 w południe odbędzie się manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej,** na którem uchwalone będą rezolucye przeciwko statutowi organizacyjnemu, uchwalonemu przez Radę Najwyższą dla Galicyi wschodniej Na posiedzenie to zaproszeni będą także przez prezydyum miasta przedstawiciele różnych sfer i instytucyj m. Krakowa.

Z POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału f i l o l o g i c z n e g o odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 grudnia 1919 o godz. 4 i pół popołudniu. Porządek dzienny: Zofia Reuttówna: O dziełach dramatycznych Józefa Korzeniowskiego (ref. prof. Chrzanowski).

Posiedzenie wydziału h i s t o r y c z n o-f i l o z o f i c z n e g o odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 grudnia br. o godz. 5 popoł. Porządek dzienny: P. Ptaśnik: Księgarze i drukarze krakowscy w XV i XV wieku. Prof. Konopczyński: Szwecya a Polska 1610—1795. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Posiedzenie wydziału m a t e m a t y c z n o-p r z y r o d n i c z e g o odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 grudnia 1919 o godz. 5 popoł. Porządek dzienny: 1. P. K. Dziewoński: O trzech nowych węglowodorach osobliwych: pyracenie, redacenie, chalkacenie i ich pochodnych. 2. H. Steinhaus: O defektach zbieżności szeregów trygonometrycznych i potęgowych (ref. p. Sierpiński). 3. J. Rudnicki: O funkcyi nadlogarytmowej (ref. p. Sierpiński). 4. L. Lichtenstein: Przyczynek do teoryi funkcyi nieskończenie wielu zmiennych (ref. p. Zaremba). 5. L. Anigstein: Obserwacye nad Vibriothrix zeulanica (ref. p. Godlewski młod.). Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

POWOŁANIE DO SŁUŻBY B. OFICERÓW. Ministerstwo spraw wojskowych powołuje do czynnej służby na czas wojny byłych oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887 i 1888, którzy należą do następujących kategoryi: 1) b. oficerowie wojsk technicznych; 2) b. oficerowie artyleryi; 3) b. oficerowie **wojsk kolejowych** oraz 4) b. oficerowie, którzy należą do następujących kategoryi zawodowych: a) technicy i inżynierowie budowlani, b) inżynierowie architekci, c) inżynierowie mechanicy, d) inżynierowie elektrotechnicy, e) inżynierowie chemicy, f) inżynierowie górnicy, g) inżynierowie leśni, h) technicy i inżynierowie kolejowi, i) urzędnicy kolejowi służby ruchowej, j) wszyscy, którzy ukończyli średnie szkoły techniczne i przemysłowe lub wyższe szkoły bez dyplomu lub z dyplomem niepaństwowym w myśl ad a do g wymienionych kategoryi.

Objęci powyższym rozkazem zgłoszą się dnia 18 grudnia we właściwych P. K. U. celem poddania ich przeglądowi lekarskiemu.

Kto z powołanych niniejszem rozkazem nie stawi się w oznaczonym terminie, będzie w myśl ustawy karany przez powszechne sądy karne więzieniem do lat 2, zaś w obszarze, na którym obowiązuje kodeks karny austryacki, aresztem ścisłym do lat 2. Prócz tego traci on wszelkie prawa i przywileje, płynące z poprzednio uzyskanego stopnia oficerskiego.

POGRZEB ŚP. WŁADYSŁAWA KULCZYŃSKIEGO profesora uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się dzisiaj, w czwartek, o godz. 3 popołudniu z kaplicy cmentarnej wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

OTWARCIE PONOWNE SZKOŁY. Zarząd szkoły im. Wł. Jagiełły wzywa swoich uczniów do powrotu na naukę, która się rozpocznie w dniu 15 grudnia br. po przerwie, spowodowanej zajęciem budynku szkolnego przez wojsko, tudzież brakiem opału. Bliższe szczegóły są umieszczone w „Obwieszczeniu" na budynku szkolnym naprzeciw kościoła św. Krzyża.

WPROWADZENIE ZEGARA 24-GODZINNEGO W RUCHU POCZTOWO-TELEGR. Na mocy uchwały rady ministrów z dnia 15 września 1919 r. wprowadza się z dniem 1 stycznia 1920 r. w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, tak wewnętrznej jak i w stosunku do stron czas liczenia według zegara 24-godzinnego.

Godziny od 1-szej popołudniu do 12 w nocy oznaczać się będzie cyframi od 13 do 24. W służbie pocztowej i telegraficznej oznaczone będą minuty w ten sposób, że obok cyfry oznaczającej godziny pisze się przy górnej połowie tej cyfry, cyfry minutowe np. 15'45 itp.

NOWE KONCESYE PRZEMYSŁOWE. Wczoraj odbyło się w magistracie posiedzenie komisyi dla przemysłów koncesyonowanych pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego. Komisya wydała opinię co do szeregu wniesionych podań o udzielenie koncesyi przemysłowych.

ROZSZERZENIE BUDYNKU AKCYZY PRZY UL. KOPERNIKA. W sobotę odbyło się posiedzenie Komisyi administracyjnej pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego. Komisya rozpatrywała szkice na powiększenie gmachu administracyi akcyzy przy ul. Kopernika przez dobudowę skrzydła od ul. Zyblikiewicza, w którem mają znaleźć pomieszczenie biura nowych przedsiębiorstw miejskich, magazyny oraz mieszkania funkcyonaryuszów akcyzowych. Uchwalono polecić budownictwu miejskiemu wypracowanie planów szczegółowych i przedłożenie ich do zatwierdzenia Radzie miasta wraz ze sfinansowaniem budowy. Następnie załatwiła komisya kilka spraw dotyczących personalu akcyzowego.

MASARNIA MIEJSKA. Przed kilku tygodniami otwarto na nowo w pasażu Bielaka sklep masarni miejskiej, a publiczność mniemała, że wpłynie to na obniżkę ceny wędlin. Zawiodła się jednak zupełnie, gdyż ceny w tej masarni miejskiej są zupełnie takie same, jak w prywatnych i różnica jest chyba tylko taka, że sklep ten bardzo nieapetycznie wygląda. Zresztą co do cen nie można mieć żadnej pewności, gdyż cennika wywieszonego niema, można tylko wnioskować o nich z tych cen, jakie każe płacić jakaś młoda sprzedawczyni z pomocą jeszcze młodszego chłopca.

PRZYDZIAŁ SOLI. Magistrat przypomina, że sól dla użytku domowego po 1 kg na osobę na miesiąc sprzedają wyłącznie tylko sklepy rejonowe mączne na odcinki legitymacyi zbiorowych, zaś członkowie konsumów mają zaopatrywać się w sól tylko w odnośnych konsumach. Sklepy rejonowe winny uwidocznić od zewnątrz napis: „Tu sprzedaje się sól". Kupcy rejonowi i zarządy konsumów nie przestrzegający niniejszego zarządzenia będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Cena detaliczna soli warzonkowej I I sorty wynosi za 1 kg 1 K 50 hal., zaś II sorty 1 K 10 hal.

Po asygnaty na sól na miesiąc grudzień kupcy rejonowi i zarządy konsumów mają się zgłaszać w Biurze centralnem magistratu, ul. Wiślna 4.

Na grudzień wydaje się sól na 47 i 48 kupon legitymacyi po pół kg. na każdy, w czem 10 procent soli warzonkowej a resztę kamiennej.

SPRZEDAŻ CUKRU. Magistrat podaje do wiadomości, że sprzedaż cukru za I połowę listopada br. kończy się w dniu 13 bm., tj. w sobotę. Sklepy rejonowe i konsumy mają złożyć odcinki w biurach chlebowych w dniu 15 bm. Sprzedaż cukru za II połowę listopada rozpocznie się w dniach najbliższych, o czem się osobno zawiadomi.

PODNIESIENIE CEN SPIRYTUSU DENATUROWANEGO. Magistrat podaje do wiadomości, że cena spirytusu denaturowanego wynosi dla gospodarstw domowych 12 K, zaś dla przemysłu 35 K za 1 litr.

BRAK SACHARYNY. Od dłuższego czasu nie można w żadnym z konsumów otrzymać sacharyny. Ponieważ sacharyny jest dosyć w zapasie, a kawiarze oddawna swe przydziały podnieśli, winę braku ponosi urząd aprowizacyjny. W obecnej dobie mizeryi cukrowej podobne zaniedbania są wprost karygodne.

BRAK NAFTY I ŚWIEC W KRAKOWIE daje się uczuwać coraz dotkliwiej, a dla wielu rodzin jest prawdziwą klęską w obecnej porze długich wieczorów. W kilku sklepach rejonowych nie ma nafty od 2 miesięcy i całe sznury publiczności odprawiane są z niczem. W biurze naftowem magistratu tłoczy się publiczność napróżno do urzędnika wydającego asygnacye, a uzasadnione szemrania pokrzywdzonych przybierają rozmiary groźniejszego protestu. Zdumiewającym jest faktem, że w kraju, jak nasz, obfitującym w naftę, panować może taka mizerya naftowa, którą tylko na karb nieudolności czy niedbalstwa władz położyć można. Odnosi się to do władz warszawskich, które objąwszy w swój zarząd rozdział nafty, ze zdumiewającą obojętnością traktują Małopolskę. Doprawdy, czas najwyższy, aby w tych stosunkach zapanował raz ład i zrozumienie publicznego interesu.

BRAK MAREK POCZTOWYCH. Obecnie już po naszych urzędach pocztowych nad okienkami wiszą kartki z napisami, że „znaczków pocztowych po 10, 15 i 25 hal. nie ma". To znaczy, że niema prawie żadnych znaczków, potrzebnych do opłaty listów. Ten brak możnaby wybaczyć, gdyby był chwilowy, ale, niestety, trwa on już od kilku tygodni, a to chyba długo. Dyrekcya poczt powinna wreszcie poczynić kroki, aby potrzebne znaczki sprowadzić.

SEKWESTR TOWARÓW BŁAWATNYCH. Wczoraj w całem mieście odbywał się spis towarów bławatnych, podlegających sekwestrowi na potrzeby armii. W tym celu obchodziły składy i sklepy mieszane komisye wojskowo-cywilne i dokonywały spisu. Za ukrycie przed spisem tym 2 zwojów płótna aresztowano kupca Hirsza Staplera.

ZAPOMOGA DROŻYŹNIANA DLA WSZYSTKICH KOLEJARZY. Na podstawie uchwały rady ministrów, minister kolei zlecił wypłacić wszystkim etatowym i nieetatowym, jak również przyjętym na próbną służbę funkcyonaryuszom kolei żelaznych, jako też stałym robotnikom kolei państwowych, o ile rozpoczęli służbę kolejową przed 1 lipca br. jednorazową zapomogę drożyźnianą w wysokości jednomiesięcznej płacy wraz ze wszystkimi miesięcznie płatnymi dodatkami według wymiaru w dniu 1 grudnia 1919 r., a dla stałych robotników dziennie płatnych — w wysokości 25-krotnej dziennej płacy z dodatkami. Wydział wykonawczy Związku uchwalił zwrócić się do wszystkich kolegów z wezwaniem, by przy otrzymaniu powyższego zasiłku złożyli jednorazową składkę na budowę własnego domu związkowego w Warszawie po 20 lub 30 K i na fundusz prasowy, to jest własną drukarnię po 10 lub 15 (marek) koron.

ZBYT POWOLNA SPŁATA PODATKÓW. Z lwowskiej dyrekcyi skarbu otrzymujemy następujący komunikat:

Z małopolskich kół poselskich na Sejm ustawodawczy podnoszą żale, że w Małopolsce nie ściąga się z należytą energią podatków i innych należytości.

Małopolska administracya skarbowa dokłada wszelkich usiłowań, aby akcyę tę prowadzić jak najskuteczniej, ma jednak do zwalczania zakorzeniony z czasów austryackich nader szkodliwy zwyczaj płatników, że wyczekują ze spłatą podatków i innych należytości aż na przybycie egzekutora. Zwyczaj to bardzo szkodliwy, zwłaszcza wobec dzisiejszego przez wojnę wywołanego dotkliwego braku personalu urzędniczego.

Płatnicy winni porzucić ten błędny i dla nich także niekorzystny, bo obowiązek zapłaty odsetek zwłoki za sobą pociągający zwyczaj i z własnej inicyatywy co rychlej pospieszyć do Urzędów podatkowych ze spłatami. Jeżeli wyjątkowo nie mają pod ręką ścisłych obliczeń swej zaległości, to w urzędach podatkowych otrzymają z całą gotowością dokładne wyjaśnienia. Urzędom podatkowym, których księgi są zniszczone wskutek wojny, powinni płatnicy przedłożyć książeczki podatkowe względnie nakazy zapłaty, na podstawie których urzędy obliczą należytości przypadające do zapłaty.

Jak najrychlejsza zapłata zaległości podatkowych leży nietylko w interesie organizującego się państwa polskiego, lecz także w osobistym interesie samych podatników, choćby dlatego, aby spłacić zaległości przed spodziewanemi zarządzeniami walutowemi — a nadto, i to w wysokim stopniu leży jak najprędsza spłata zaległych podatków w interesie wydziałów powiatowych i gmin, gdyż ze spłat przypadnie znaczna część na pokrycie dodatków autonomicznych, których brak tak powszechnie odczuwa się i utrudnia a nawet uniemożliwia gospodarkę tych ciał samorządnych.

Wskazując na ten brak dodatków autonomicznych zwraca się dyrekcya skarbu do wydziałów powiatowych, magistratów i zwierzchności gminnych z prośbą, aby zechciały usuwać wszelkie przeszkody, któreby mogły utrudnić płatnikom bezpośrednio spłaty w urzędach podatkowych a w razie potrzeby, aby pośredniczyły w tych spłatach.

ODBUDOWA WSI PODKRAKOWSKICH. Jak „Piast" donosi, ministerstwo robót publicznych wyasygnowało na okres do 30 marca 1920 dziesięć milionów koron na odbudowę zniszczonych gospodarstw. Ekspozytura budowlana w Krakowie otrzymała wezwanie, aby niezwłocznie przedłożyła plan zużycia tych funduszów i przedstawiła dalsze wnioski. Pieniądze zostały już wyasygnowane na ręce jeneralnego delegata dra Gałeckiego.

PODANIA SZKÓŁ O ZASIŁEK. Sekcya szkolnictwa średniego ministerstwa oświecenia publicznego zawiadamia niniejszem, że podania szkół o zasiłek, należycie udokumentowane i umotywowane, będą przyjmowane tylko do dnia 20 grudnia br. Podania bez potrzebnych dokumentów oraz podania szkół, które nie przesłały dotąd ministerstwu należycie wypełnionych formularzy ankiety statystycznej, nie będą brane pod rozwagę.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 4 wznowienie, z takim sukcesem u publiczności przyjęte „Nerwowi" W. Sardou i T. Barrière'a. Sztuka ta z najświetniejszych czasów Teatru Koźmianskiego, dzięki doskonałej grze naszego zespołu oraz stylowej wystawie, zapewnione ma dłuższe powodzenie. „Nerwowi" powtórzeni będą w piątek. 12 bm. W sobotę, 13 bm. „Makbet" z p. Pancewiczową, która powróciła do zdrowia, oraz z p. Sosnowskim w roli tytułowej.

We wtorek, 16 bm. wchodzi na afisz nowość L. Kampfa pt. „Nina". W sztuce tej wystąpią w rolach głównych: p. Anna Zielińska, kreująca rolę tytułową, p. J. Sosnowski, reżyser sztuki oraz świeżo pozyskany artysta teatru Wielkiego w Poznaniu p. Władysław Bracki.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś ostatni, pożegnalny występ znakomitego artysty warszawskiego, Stanisława Gruszczyńskiego w „Baronie cygańskim" Straussa, którego wystawienie spotkało się z takiem uznaniem publiczności i prasy. Jutro śliczna „Róża Stambułu", w sobotę nigdy nie zawodząca farsa „Potasz i Perlmutter". W próbach najświeższa nowość repertuarowa, piękny wodewil K. Krumłowskiego pt. „Białe fartuszki".

AKTORZY KRAKOWSCY ŻOŁNIERZOWI W POLU. W programie dzisiejszej zbiórki zapowiedzianej w komunikatach i afiszach, zaszła zmiana o tyle, że wesele krakowskie wyruszy nie o trzeciej, lecz w samo południe, a to celem wyzyskania pory obiadowej.

POŻEGNALNY WYSTĘP HELENY MIŁOWSKIEJ w „Nowościach" w sobotę 13 bm. w „Polskiej krwi" Nedbala. Dziś we czwartek i jutro w piątek wystąpi Helena Miłowska w „Cnotliwej Zuzannie". Premiera E. Eyslera „Wicemałżonek" w poniedziałek, 15 grudnia.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU CZELADNIKÓW SZEWSKICH. Po dwutygodniowym bezrobociu czeladników szewskich nastąpiło wczoraj porozumienie między pracodawcami a pracownikami. Z powodu różnorodnych kwalifikacyi pracowników i niejednolitego typu wytwórczości obuwia musiało nastąpić zróżniczkowanie w podwyżce cen robocizny. I tak otrzymali czeladnicy 115%, 50%, 40% i 80%-ową podwyżkę od dotychczasowych cen robocizny. Ugoda powyższa obowiązuje obie strony aż do odwołania, z dniem 10 grudnia postanowili czeladnicy powrócić do pracy.

OKRADZENIE WICEPREZYDENTA ROLLEGO. — Ubiegłej nocy nieznani oczywiście sprawcy zakradli się na strych domu, gdzie mieszka wicepr. Rolle i skradli całą wywieszoną na strychu bieliznę, czyniąc państwu Rolle kilkanaście tysięcy koron szkody.

To rozmnożenie się obecne kradzieży strychowych jest przerażające i czyni poprostu niemożliwem wywieszanie bielizny na strych. To też wiele rodzin zaniechało już tego zupełnie i nie bacząc na zawilgocenie powietrza w domu i ścian mieszkania, pierze bieliznę częściowo i suszy w domu. Swoją drogą, należy też zwrócić uwagę, że zwykle tropy takich kradzieży prowadzą przez służbę domową, albo dozorców domów, którzy bądź świadomie, bądź nieświadomie, przez nieostrożność zawiadamiają o terminie prania, podejrzane indywidua, które korzystają z tych informacyi i kradną.

OPRYSZEK PRZED SĄDEM. Onegdaj stawał przed sądem doraźnym niejaki Kapka, oskarżony o współudział w głośnym napadzie na dom gospodarza Owcy na Zwierzyńcu razem z Ożegiem i innymi. Po rozprawie sprawę uchwalono odstąpić sądowi przysięgłych.

KRADZIEŻ WOTÓW Z KOŚCIOŁA. Ubiegłej nocy zakradł się jakiś złoczyńca do kościoła Bożego Ciała i skradł z ołtarza znaczną liczbę wiszących tam złotych i srebrnych wotów. Złodziej nie czynił przytem żadnego włamania, poprostu ukrył się w kościele z wieczora, a później spokojnie z łupem wyszedł, tak, że kradzież spostrzeżono dopiero po stwierdzeniu braku. Złodziejowi udało się na razie ujść bezkarnie.

Nie na długo jednak. Już wczoraj bowiem zgłosił się do jubilera M. Orła na Zwierzynieckiej jakiś człowiek i chciał sprzedać mu srebrne i złote przedmioty. Jubilerowi wydało się to zaraz podejrzane, więc pozornie zgodził się na kupno, zażądał tylko czasu do oceny i kazał człowiekowi przyjść później. Tymczasem zawiadomił policyę i kiedy tajemniczy sprzedawca przyszedł za parę godzin, zastał już tam ajenta policyi, który go zaaresztował. Jak się okazało, był to właśnie ów złodziej wotów, niejaki Adam Szufa, 28-letni robotnik z Gorlic.

ZŁODZIEJOM ZASMAKOWAŁO. Do domu l. 11 przy ul. Wygoda, z którego przed tygodniem skradziono ze strychu bieliznę i różne inne rzeczy, zakradli się ubiegłej nocy znowu złodzieje, widocznie ci sami. Tym razem jednak nie na strych, lecz do kuchni jednego z mieszkań, na trzeciem piętrze, dokąd weszli po kuchennych schodach, prowadzących również na strych. Na szczęście jeden z lokatorów tego mieszkania zbudził się, usłyszał podejrzane szmery i zaalarmował innych. Złodziej czy złodzieje spłoszyli się i szybko uciekli po tych samych schodach, przełażąc następnie przez mur podwórzowy na teren sąsiedniej realności. Dom ten w ostatnich czasach zbyt często nawiedzany jest przez złodziei, widocznie gnieżdżących się gdzieś w pobliżu, których udanie się i bezkarność poprzednich kradzieży zachęca do nowych wypraw w to samo miejsce.

SACHARYNIARZE. Podczas dokonywanego wczoraj spisu towarów bławatnych, podlegających rekwizycyi na potrzeby armii jedna z komisyj wkroczyła do hotelu Spatza przy ul. Bożego Ciała i tam uczyniła przegląd pokojów, zajmowanych przez gości. Do jednego z pokojów komisyi pomimo pukania przez dłuższy czas nie chciano puścić. Gdy wreszcie drzwi otwarto, członkowie komisyi zwrócili uwagę, że okno w pokoju jest uchylone. Zrobiono wobec tego w pokoju rewizyę i znaleziono — tubki i etykiety do sacharyny oraz samej sacharyny zapas bardzo wielki, bo około 7 kg. Zamieszkali w pokoju „przemysłowcy" przemyconą widocznie skądś w wielkiej ilości sacharynę na miejscu pakowali w rurki dla sprzedaży paskarskiej. Wszystkich trzech zatrudnionych w tym „przemyśle" czy handlu aresztowano. 30-letniego Moiż. Feinsteina, 27-letniego J. Wuelfa i 17-letniego jego brata Jakóba.

Aresztowano także wczoraj inną czwórkę, która zjednoczyła się do pracy „w sacharynie", choć członkowie czwórki mieli także inne zawody. Tak więc byli tutaj 27-letni talmudysta A. Gruenbaum, mydlarz A. Wiesenfeld i dwóch jeszcze młodych ludzi.

ZE STOWARZYSZEŃ.

Z TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO. Zebranie ogólne krakowskiego Koła Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 13 grudnia o godz. 6 wieczorem w sali seminaryum archeologicznego (Biblioteka Jagiellońska, parter). Porządek dzienny: Sprawozdanie i wybory do zarządu. Odczyt prof. dra Mieczysława Skibińskiego „Sejm grodzieński 1744 r.".

WYKŁAD O LIDZE NARODÓW. W Uniw. Jagiell. w sali Kopernika odbędzie się we czwartek 11 bm. o godz. 6 wykład prof. dra Michała Rostworowskiego p. t. „Liga narodów". Bilety w księgarni Krzyżanowskiego i przy wejściu na salę.

SEKCYA GEOGRAFICZNA KRAK. OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO urządza dyskusyjne zebranie dla nauczycielstwa szkół powszechnych w sobotę, 13 bm. o godz. 7 wieczór w Ognisku naucz. Rynek gł. 29, II p. Dyskusyę zagai przewod. sekcyi p. M. Morecki na temat „Geografia w szkole powszechnej". Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Z CZYTELNI KOBIET KATOLICKICH. W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 5 odbędzie się w Czytelni kat. Związku Polek, ul. Szczepańska 5 zebranie z pogadanką p. inż. Fr. Drobniaka: Brak węgla, jego przyczyny i skutki. Goście mile widziani.

Z DZIEJÓW MEDJUMIZMU, wykład prof. Skoczylasa odbędzie się w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A.-B. 39) w piątek, 12 bm. o godz. 7 wieczór, zamiast w poniedziałek, 15 bm.

Z kraju i ze świata.

STRAJKI W WARSZAWIE. (Tel. własny). Wczoraj o godzinie 3 popołudniu rozpoczął się strajk na głównej miastowej stacyi telefonicznej. Telefonistki nie łączą abonentów prywatnych. Personal techniczny telefonów przedłożył żądania natury ekonomicznej.

Z dniem wczorajszym zastrajkowali również urzędnicy gazowni miejskiej i pracownicy aptekarscy.

W SPRAWIE PENSYI DLA WETERANÓW. Z Warszawy donoszą: P. Józef Wróbel, weteran z 1863 r. wyjechał do Lwowa, Krakowa i Poznania z rozporządzenia sekcyi opieki wojskowej celem porozumienia się z tamtejszemi stowarzyszeniami weteranów w sprawie wyboru delegatów do komisyi kwalifikacyjnej. Komisya ta ma stwierdzić prawa weteranów do pobierania stałej pensyi. Komisya kwalifikacyjna rozpocznie prace swe w Warszawie, dnia 27 bm.

OKRADZENIE KOŚCIOŁA NA POWĄZKACH. — Z Warszawy donoszą: W niedzielę w nocy okradziono kościół św. Karola Boromeusza na Powązkach. Złodzieje dostali się do wnętrza przez zakrystyę. Zrabowali oni część bielizny i ornatów, puszki do komunikantów, które porozrzucali na ołtarzu i podłodze, 4 kielichy srebrne pozłacane, ogólnej wartości 23.250 marek.

JAN VIVIEN, WICEPREZES TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO, były długoletni poseł do Sejmu krajowego, zmarł we Lwowie w 82 roku życia.

TRZYNASTA PENSYA. Tel nam ze Lwowa: Tutejsze władze skarbowe otrzymały z ministerstwa skarbu pismo z poleceniem wypłacenia urzędnikom 13-ej pensyi w wysokości płacy miesięcznej wraz z wszystkimi dodatkami. Pismo ministerstwa dodaje, że jest to ostatnia doraźna zapomoga dla urzędników, na dalsze liczyć nie mogą.

WIEC MANIFESTACYJNY LUDOWCÓW. Tel. nam ze Lwowa: W niedzielę rano odbędzie się w tutejszym Sokole wiec ludowców, protestujący przeciw prowizoryum w sprawie Galicyi wschodniej. Referentami będą posłowie: Witos, Dąbski i Bryl.

MISYA SŁOWACKO-RUSKA WE LWOWIE. Tel. nam ze Lwowa: Bawi tu od dłuższego czasu misya słowacko-ruska, do której należą: ks. Margolin z zach. Słowaczyzny, pastor Liptay z Preszowa i dr Stephan, b. gubern. Rusi zakarpackiej. Jest to część delegacyi Dworczaka, która przedtem bawiła w Warszawie. Celem misyi jest zbliżenie się do społeczeństwa polskiego, aby na tej drodze utworzyć związek ludów od Bałtyku do Adryatyku. Misya uznaje prawa Polaków do Galicyi wschodniej, Spiszu i Orawy.

DUDYKIEWICZ ROZSTRZELANY. (Tel.). Do pism lwowskich nadeszła wczoraj wiadomość, że były przywódca partyi rusofilskiej dr Dudykiewicz, były poseł Sejmu, adwokat w Kołomyi, został rozstrzelany w sierpniu w Taszkiencie przez bolszewików.

TRYBUNAŁ SĄDU DORAŹNEGO WE LWOWIE wydał wczoraj wieczorem wyrok, skazujący sprawców napadu rabunkowego na Małkę Stein, dokonanego d. 2 grudnia, Aleksandra Jaremę, Gracyana Schneidera i Teofila Zatłaja na karę śmierci przez rozstrzelanie.

STRAJK W BORYSŁAWIU. Tel. nam ze Lwowa: We środę, 10 bm. rano wybuchł strajk robotników naftowych w Borysławiu, do którego przyłączyli się także urzędnicy administracyjni.

WYROK W SPRAWIE ŚP. KS. PRUSKIEGO. Tel z Włocławka: Dnia 9 bm. w rozprawie przeciw Szwarcensenowi i Szwedzińskiemu ogłoszono wyrok następujący:

W imieniu Rzeczypospolitej: Sąd okręgowy włocławski postanawia: 1) mieszkańca wsi Witoszyn w powiecie lipnowskim, Józefa Szwarcensena, lat 57, uznać winnym zbrodni stanu, przewidzianej w art. 108 kod. karnego i skazać go za to przestępstwo w stosunku do Walentego Wojciechowskiego na karę ciężkiego więzienia na lat 15, w stosunku do Stanisława Szybowskiego na lat 4 ciężkiego więzienia, w stosunku do Zygmunta Urbańskiego na 15 lat ciężkiego więzienia, w stosunku do Józefa Robakowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia i to wszystko z pozbawieniem praw z art. 25 i 30 kodeksu karnego, uznać Józefa Szwarcensena winnym zabójstwa ks. Franciszka Pruskiego w celu zysku, tj. spełnienia przestępstwa, przewidzianego w art. 48 i 455 k. k. i skazać go za tę zbrodnię na karę śmierci po pozbawieniu praw z art. 25 i 30 k. k. Wobec zbiegu kar za powyższe przestępstwa na zasadzie art. 60 k. k. wyznaczyć najwyższą karę, a tą ma być kara śmierci, na mocy amnestyi z dnia 8 lutego 1918, karę śmierci zamienić Szwarcensenowi na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw z art. 25 i 30 k. k.; 2) mieszkańca miasta Kołobrzega, Alfonsa Szwedzinskiego, lat 33, uniewinnić.

NOWY SĄCZ, 8 grudnia. (Katastrofalny stan aprowizacyjny). Stan aprowizacyjny i opałowy w Nowym Sączu doszedł już do stanu rozpaczliwego. Chleb kontyngentowy wydaje się nieregularnie i tylko po 60 dkg. na tydzień na osobę. O chleb pozakontyngentowy dość trudno, a jeżeli ktoś z szczęśliwców dostanie, to musi zapłacić 30—40 K za kilogram. Mąki poprostu zupełnie niema. Ziemniaków zupełny brak. Jaja znikły z targów od kilku tygodni. Masło w cenie 100 do 120 K za kilogram. Mięso krowie, lub baranie w znikomej ilości po jatkach w cenie 24 K za kg.

U masarzy poddostatkiem wędliny takie, jak głowizna, kiełbasy podejrzanej produkcyi, „pasztecikowe", lecz zupełny brak tłuszczów i słoniny, z któremi niewiadomo co się dzieje.

Węgla zupełny brak. Magistrat przeprowadził reformę opałową, oznaczył 1 metr węgla na miesiąc na 2 ogniska domowe, a pół na 1, wyznaczył wedle legitymacyi chlebowych rejony i handlarzy, oraz składy, cóż, kiedy ci węgla nie mają i cała „reforma" skończyła się na rejestrowaniu, kto i do którego składu należy. Nawet sfery finansowo zasobne nie mają przy czem ugotować obiadów i wieczerz.

Od czasu pokupu drzewa powstało nowe paskarstwo chłopskie. Mała furka drzewa, jedna ósma część sąga, kosztuje 500 do 600 K. Przerżnięcie i zrąbanie takiej furki kosztuje 100—120 K.

Ogół mieszkańców Nowego Sącza, zwłaszcza z pośród sfer światlejszych jest zdania, że przy nieco lepszej energii tutejszych władz rządowych i miejskich stan aprowizacyjny mógłby być lepszy, że w urodzajnej dolinie dunajcowej można „podusić", poszukać i znalazłoby się produktów rolnych.

WŁÓKIENNICTWO FRANCUSKIE STANĘŁO. (Tel) „Matin" donosi z Lille, że przemysł włókienniczy, w północnej Francyi, zaledwie uruchomiony, stanął z powodu braku węgla.

PODARUNEK DLA BELGÓW. (Tel.) Belgia otrzymała od Anglii cały niemiecki tabor kolejowy, zdobyty w Belgii przez armię angielską.

NIE BĘDZIE NAGRODY NOBLA. (Tel.) Komitet Nobla postanowił nie udzielić nagrody pokojowej za rok 1918 i 1919. Jednogłośnie i zgodnie ze statutami fundacyi postanowiono, by nagrodę za rok 1918 złożyć na konto fundacyi, podczas gdy nagroda za rok 1919 będzie zatrzymana do roku następnego.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Tadeusz D a l b o r, rodem z Wieprzowa (ziemia chełmska) otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

NAMIESTNICTWO WE LWOWIE zezwoliło podporucznikowi żandarmeryi, Jakóbowi B ę b e n k o w i, na zmianę nazwiska rodowego na »J e z i o r a ń s k i«. 12835

PRZEKAZY NA ZAGRANICĘ. Rozporządzeniem ministerstwa skarbu z dnia 24 listopada b. r. zniesiono dotychczasową centralę dewiz i zezwolono na wolny obrót w zagranicznych walutach i dewizach. Wszelkie przekazy i wypłaty na zagranicę uskutecznia **DOM BANKOWY LEOPOLDA BRANDSTAETTERA I SPÓŁKI W KRAKOWIE, ULICA KARMELICKA L. 10. TELEFON 32.** 12842

Olga Bauer-Pilecka

znakomita primadonna Opery Wiedeńskiej, wystąpi dzisiaj po raz pierwszy w naszem mieście. Bilety do nabycia u p. J. Rudnickiego. Linia A—B. 12810

W. BACKHAUS

sławny pianista doby współczesnej, wystąpi u nas tylko raz jeden, a to w niedzielę, dnia 14 b. m., w sali »Sokoła«. Zapowiedź koncertu tego fenomenalnego artysty podziałała u nas niemal senzacyjnie. Sprzedaż biletów u p. J. Rudnickiego, Linia A—B, jest niezmiernie ożywioną. Bogaty program obejmuje, obok innych kompozycyj, utwory Regera i Beethovena, których Backhaus jest niezrównanym interpretatorem. 12817

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Czwartek, 11 bm.: „Nerwowi" W. Sardou.
Piątek, 12 bm.: „Nerwowi" W. Sardou.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Czwartek, 11 bm.: „Baron cygański".
Piątek, 12 bm.: „Róża Stambułu".
Sobota, 13 bm.: „Potasz i Perlmutter".
Niedziela, 14 bm. popoł.: Dwaj złodzieje", wieczorem „Baron cygański".

REPERTUAR „BAGATELI".
Czwartek, 11 bm.: „ABC w miłości".
Piątek, 12 bm.: „ABC w miłości".
Sobota, 13 bm. popoł.: II Przedstawienie dla dzieci i młodzieży; wieczorem: „ABC w miłości".
Niedziela, 14 bm. popołudniu: „Konfekcya męska", wieczorem „ABC w miłości".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Czwartek, 11 bm.: „Cnotliwa Zuzanna".
Piątek, 12 bm.: „Cnotliwa Zuzanna".

Józef Mann,

znakomity tenor polski, po kilkuletniej nieobecności w Krakowie, wystąpi w koncercie we środę, dnia 17 b. m., w sali »Sokoła«, na którym, prócz swoich popisowych aryj operowych, odśpiewa pieśni Paderewskiego, Karłowicza, Różyckiego, Walewskiego, Kossobudzkiego i Friedmanna. — Pozostałe bilety są do nabycia w księgarni Eberta. 12816

Wywiad z reprezentantem angielskim

Lwów, 11 grudnia (Tel. wł.) Dzisiejszy »Wiek Nowy« podaje wywiad z majorem **Haroldem Holme**, reprezentantem misyi angielskiej w Galicyi wschodniej, **który** dość niedwuznacznie przedstawia stanowisko Anglii w sprawie wschodniej Małopolski.

Major Holme zaznacza wprawdzie, że między Anglią a Polską nie będzie starcia, bo niema bezpośredniej różnicy interesów, bezpośredniego sąsiedztwa, musi jednak zwrócić uwagę, że **w Polsce liczne wady rzucają się przybyszom w oczy, jak rozrzutność, lekkomyślność, nieumiejętność życia itp.** Męstwo żołnierskie jest wprawdzie dość dobre, ale nie wystarczy umierać dla ojczyzny, trzeba także umieć dla niej żyć. Politycznie Polska musi wybrać między ententą a Niemcami. Niektóre pisma polskie szczują na ententę. **W takich warunkach stać się może, że Polska będzie łupem bolszewików.**

Cztery państwa: Anglia, Francya, Ameryka i Polska walczą otwarcie dzisiaj z bolszewikami. Na zwrócenie uwagi, że Polska dźwiga tak wielki ciężar w tej walce i że dla niej najważniejszą jest rzeczą sprawa ustalenie granic wschodnich, odpowiedział, że Niemcy starają się ohydzić Denikina, jakoby chciał przyłączyć Galicyę wschodnią do Rosyi. Anglicy mają dowody na to, że twierdzenie takie jest fałszem. **Polska powinna też ustalić swe granice wschodnie** (jak?). — gdyż może przyjść do wojny z Rosyą.

Na zapytanie specyalne o Galicyę wschodnią odpowiedział, że **prowizoryum 25-letnie ma swoje złe i dobre strony:** złe, bo nie załatwia kwestyi, dobre, bo **Polacy mogą okazać, czy potrafią rządzić dobrze i sprawiedliwie.** — O ile tak rządzić potrafią, wynik może być dobry, zwłaszcza, że i konjunktury mogą być dla nich dobre. W tej chwili trzeba wziąć się do pracy i nie narzekać, **udowodnić tę krzywdę, jeśli jest to krzywda.** Ostateczny wynik będzie zależeć od rządów w Polsce.

Wybory uzupełniające do komuny paryskiej.

Wiedeń, 10 grudnia. (PAT). Donoszą z Paryża: Dnia 7 b. m. odbyły się wybory uzupełniające do paryskiej rady miejskiej. Rada miejska będzie się obecnie składała z **47** kandydatów bloku narodowego, 7 liberałów i konserwatystów, 5 radykałów i radykalnych socyalistów, 2 niezawisłych socyalistów, 1 socyalisty grupy odrębnej i 20 socyalistów zjednoczonych. **Zjednoczeni socyaliści stracili przy pierwszem głosowaniu jedno miejsce, w drugiem głosowaniu zyskali 4 miejsca, tak, że liczba ich mandatów powiększyła się o trzy.**

Warunki pokojowe estońsko-sowieckie

Wiedeń, 11 grudnia (PAT). »Chicago Tribune« dowiaduje się z Dorpatu, że **bolszewickie warunki pokojowe z Estonią** zostały wczoraj przez delegacyę sowiecką w ten sposób ogłoszone: 1) Wzajemne uznanie niezawisłości; 2) Zaniechanie stanu wojennego; 3) Zastanowienie kroków nieprzyjacielskich i ustalenie terminu celem wycofania wojsk; 4) Oświadczenie rządu estońskiego, że nie zawrze przymierza z żadnem państwem, które pozostaje w stanie wojennym z Rosyą sowiecką; 5) Podobne oświadczenie co do wszystkich obszarów, które się oświadczają jako rządy nad całą Rosyą albo nad częścią Rosyi, jakoteż co do innych organizacyj, które pozostają w wojnie z Rosyą; 6) Armia Judenicza ma być zatrzymana, a jej materyał wojenny poddany pod nadzór; 7) Jeneralna amnestya dla wszystkich zwolenników Rosyi sowieckiej; 8) Przygotowanie do traktatu gospodarczego; 9) Wznowienie służby dyplomatycznej i konsularnej; 10) Wznowienie połączenia pocztowego i telegraficznego; 11) Podjęcie ruchu kolejowego; 12) Pozwolenie na przywóz towarów z portów estońskich do Rosyi sowieckiej; 13) Utworzenie w portach estońskich domów towarowych, które się będą zajmowały eksportem do Rosyi sowieckiej.

O taryfy dla kablogramów.

Paryż, 11 grudnia (PAT). Senat Stanów Zjednoczonych przyjął ustawę, upoważniającą Wilsona do zwołania konferencyi międzynarodowej dla ustalenia taryf dla kablogramów, według projektu sformułowanego w Paryżu przez przedstawicieli państw sprzymierzonych. Przypuszczają, że konferencya ta **ureguluje rozdział kabli niemieckich.**

PRZED WSTRZYMANIEM RUCHU OSOBOWEGO W NIEMCZECH.

Poznań, 11 grudnia (Tel. wł.) Wedle nadeszłych tutaj wiadomości w dniu 19 grudnia będzie wstrzymany ruch osobowy w całych Niemczech z powodu braku węgla.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 10 grudnia 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	490'—	520'—
Gal. akc. zakłady górn. Sierszа	980'—	1040'—
Tranzakcya		1010'—
Waluty:		
Marki polskie	132'—	142'—
Tranzakcya		136'—
Ruble carskie po 500 br.	—'—	—'—
Tranzakcya		890'—
Ruble carskie po 500 rb.	—'—	200'—

PRASKIE KURSA DEWIZ. Amsterdam 1995 (1999), Berlin 118 (120'50), Sofia 105 (108), Zurych 1025 (1028), marki niemieckie 115 (118), lewy bułgarskie 98, reszta niezmieniona.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z dnia 10 bm.: Renta majowa 88, austr. renta koronowa 83, renta lutowa 90, węg. renta koronowa 100, losy tureckie 1310, Priorytety kolei południowej 1020, Anglobank 731, Bankverein 754, Bodenkredit 1640, Zakład kredytowy 1082, Bank depozytowy 765, Laenderbank 1158, Mercur 775, Unionbank 805, Živnostenska 1446, Kolej północna 12.400, Koleje austr. 3749, Kolej połudn. 251, Alpiny 3185, Berg- und Huetten 3600, Krupp 1142, Poldihuette 2000, Pragereisen 6500, Rima 2600, Scoda 1705, Zieleniewski 910, Apollo 5500, Fanto 12.200, Galicyjskie Karpaty 11.580, Galicya 13.950, Schodnica 6750.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z dnia 9 bm.: Amsterdam 5475 (5175), Berlin 352 (346), Zurych 2725 (2575), Chrystyania 3400 (3225), Kopenhaga 3265 (3090), Sztokholm 3530 (3335), marki niemieckie 351 (345), lei 480 (460), lewy 310 (300), franki szwajcarskie 2750 (2550), franki francuskie 1440 (1430), liry 1175 (1125), banknoty angielskie 580 (540), dolary 150 (145), ruble carskie 255 (250).

KURSA SZWAJCARSKIE z 9 bm.: Dewizy: Wiedeń 2'75 (3'20), noty koronowe 3 (3'50), Praga 9 (9'25), Berlin 9'50 (10'40).

KURSA KOLOŃSKIE z 9 bm.: Płacono tutaj w obrotach prywatnych za noty angielskie 195 (187), francuskie 490 (454—455), belgijskie 490—505 (480), holenderskie 1960—1950 (1960).

SPADEK FRANKÓW FRANCUSKICH. Donoszą iskrowo z Londynu dnia 10 bm.: Franki francuskie wczoraj znowu spadły, za funt płacono 44 franków.

KORONA DWA I PÓŁ CENTIMA. (Tel. własny). Katastrofalny spadek kursu koron austryackich i czeskich na giełdzie w Zurychu trwa w dalszym ciągu. Korony austryackie notowano dziś 2'55 cent., korony czeskie 8.

ZWYŻKA CENY ZŁOTA I SREBRA. Donoszą z Londynu dnia 9 bm.: Cena złota podskoczyła wczoraj na 107 szylingów 6 pensów, cena srebra na 75¼ pensów.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Władysław Kulczyński

Doktor filozofii »honoris causa« profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek czynny Akademii Umiejętności w Krakowie

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 9-go grudnia 1919 roku, przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu z kaplicy cmentarnej wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

†

Ś. p.

Alfred Lustgarten

Inżynier
Inspektor mieszkaniowy Minist. zdrowia

po długich a ciężkich cierpieniach, zmarł w Łomży dnia 27 listopada 1919 roku, przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbył się w Warszawie dnia 2-go grudnia 1919 roku.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p. **JANA NAGLA**, lub też w inny sposób wyrazili współczucie, przesyłamy tą drogą serdeczne »Bóg zapłać«.
12840 **ŻONA Z CÓRKĄ.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Zgubiono dokumenty

wojskowe na nazwisko Franciszek Kuglin, poczta Rybna, Kamień. 1 643

PRASY

do wyrobów metalowych, w dobrym stanie, jedna dwuramienna i dwie jednoramienne z matrycami i sztancami są do sprzedania. Wiadomość: Plessner, Kraków, ulica Krakowska 9. 12649

Panny miejscowej, izr., obeznanej z pracami biurowemi, poszukuje przedsiębiorstwo fabryczne. — Zgłoszenia pisemne pod **„Fabryka"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 18. 12650 1 3

3 kamienice

2 wille, 2 interesa śniadankowe i 2 sklepy z pomieszkaniem sprzeda Dom komisowo-handlowy Kefer, Grobie 7. Wiadomość od godziny 1—3 po południu. 12653

Poszukuję fachowego spólnika z kapitałem do księgarni antykwarskiej przy ruchliwej ulicy. — Zgłoszenia listowne pod **„Księgarnia"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 12655 1 2

Pokój dla pani

do wynajęcia od 15 grudnia. Ul. Pędzichów 10, I piętro, na lewo. 12656

Firma Emil Freege

w Krakowie poleca bardzo dobrego ogrodnika od N. Roku. 12663 1 2

Wysłużony podoficer

potrzebny do ... przedsiębiorstwa dla kontroli robotników w nocy. Zgłoszenia pisemne pod **„Energiczny"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, w Krakowie, ul. Grodzka 13. 12651 1 2

Wielka instytucya handlowa potrzebuje rutynowanej

saldokontystki

z ładnem pismem. Zgłoszenia pod adresem: **„Instytucya handlowa"** nadsyłać do Administracyi „Nowej Reformy". 12619

Sok malinowy

prawdziwy, pierwszej jakości, marki Spitzer, w większych ilościach do sprzedania. — **Bauminger, Kraków,** ulica Krakowska 21. 12648

Magister farmacyi

poszukuje posady zarządu, ewentualnie dzierżawy apteki. Zgłoszenia pod **„Zarząd apteki"** przyjmuje Adm. „N. Ref." 12669 1 2

Marki pocztowe

używane, polskie, zagraniczne, zbiory, zapasy kupuje Eug. Szczerban, handel marek zagranicznych, Lwów, ul Kochanowskiego 6.. (Przesyłki polecone z cenami). 12674 1 5

Do sprzedania

małe gospodarstwo w wielkim Krakowie; dom o 4 pokojach, przedpokój i kuchnia, z chwilą kupna wolny; stajnia, stodoła, piwnica duża, murowana, inwentarz martwy, ogród dwumorgowy, siatką wysoką ogrodzony, około 60 drzew owocowych, tuż przy tem 4 morgi orne, 2 zasiane, przy wodzie, i sklep bardzo ruchliwy. Wiadomość ustna lub pisemna: Podgórze Kraków, ul. Kalwaryjska 90, Burghardt. 12675

Kurtka artyleryjska

ze selskinowym kołnierzem, nowa, do sprzedania. Ul. Karmelicka 54, parter, na prawo. 12676 1 2

Do sprzedania

część parceli na Zwierzyńcu, mająca około 600 sążni. Wiadomość: Podgórze, ul. Lwowska 36, I p., na lewo, od 12—2. 12679 1 5

Kupię łóżko

składane, nowe lub używane, za gotówkę lub w zamianę za drzewo opałowe, twarde. Zgłoszenia pod **„Zamiana"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12681 1 2

Poszukuję siostry

Maryi Porankiewicz, przybyłej z Rosyi do Lwowa w sierpniu b. r. z partyą 500 osób. Proszę o wiadomość: St. Porankiewicz, Warszawa ul. Skórzana 4. 12683

Sprzedam

nowe prześcieradła lniane, bluzę męską sportową, nową, na mężczyznę średniej tuszy. Ul. Rakowicka 8, III p., drzwi środkowe, między 8—11 przed poł. 12685

PANNA

pisząca biegle na maszynie i

CHŁOPIEC

do wysyłek i obsługi znajdą natychmiast zajęcie. Zgłoszenia pod **„Biuro handlowo-przemysłowe"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12667

Monter, samodzielny, reperuje automobile, motocykle, pługi motorowe, motory, lokomobile, mocarnie, maszyny rolnicze i pompy wszelkiego rodzaju, jakoteż pośredniczy w kupnie i sprzedaży tych maszyn. Zgłoszenia pod **Monter,** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12014 5 5

ROLNIK — POZNAŃ

Spółka zarej. z o. por. **PLAC WOLNOŚCI 8** Spółka zarej. z o. por.

Depesze: **Rolnik poznański — Poznań** **Telefon 3501**

dostarcza

ZIEMNIAKÓW

tanio — szybko — starannie — rzetelnie,
także innych ziemiopłodów. 12507 1 2

Dostawca stowarzyszeń pracowników kolejowych.

Chrześcijański Związek polskich piekarzy i kupców w Krakowie

zakupi wszelkie ilości zboża, mąki, kaszy, krup, ziemniaków, cebuli, czosnku, maku, kminku, siemienia, mieszanki dla ptaków, grzybów suszonych, kaszy tatarczanej, mąki, masła deserowego ze spółek mleczarskich, kiełbasy wieprzowej i słoniny oraz wszelkie towary kolonialne wagonami. Zgłoszenia listowne lub osobiste: Kraków, ul. Długa 19, II piętro, codzień od godz. 3—6 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt. 12657

Do sprzedania

kilka kamienic z komfortem i bez w Krakowie, realność z komfortem w Chrzanowie, hotel z restauracyą z kompletnem umeblowaniem przy stacyi, realność w miasteczku pod Rzeszowem, realność koło Krakowa, wille w Zakopanem, folwarki koło Krakowa, Tarnowa, Rzeszowa, Mościsk w Sokalskiem. Zgłoszenia: F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3 parter. 12627

Fabryka

(Tow. Akc.) w pobliżu Krakowa, poszukuje urzędnika (czki) komercyalnego, Polaka, piszącego biegle na maszynie po polsku i po niemiecku. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków nadesłać należy do Agencyi dzienników „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, pod **„Fabryka"**. 12609 2 5

LW. 45.092. 12551 1 2

Konkurs.

Wydział krajowy we Lwowie ogłasza konkurs na posadę **dyrektora** szkoły tkackiej w Krośnie. Wymagane kwalifikacye ukończenia politechniki lub przynajmniej wyższej szkoły przemysłowej i wyższej szkoły tkackiej, oraz fabryczna praktyka tkacka.

Warunki: mieszkanie, opał, światło i płaca wedle kwalifikacyi i stosunków rodzinnych od 15.000 K do 25.000 K. Bliższych informacyj udziela Wydział krajowy we Lwowie i zarząd szkoły tkackiej w Krośnie.

We Lwowie, dnia 25 listopada 1919.

Poważna instytucya w Krakowie poszukuje

KILKU PAŃ

piszących bardzo biegle na maszynie, ze stenografią polską — oraz

KILKU ZDOLNYCH SIŁ

z dłuższą praktyką biurową, do buchalteryi.

Posady są do objęcia natychmiast. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne.

Oferty z odpisami świadectw, podaniem warunków i daty ewentualnego wstąpienia, jakoteż referencyj, przyjmuje Biuro „Ruch, Kraków, Szczepańska 9 pod **„B. S. K."** 12102 3 3

Kapitaliści

reflektujący na udział w projektowanej budowie fabryki wyrobów cukierniczych w Polsce, przez zagranicznego, w kołach fachowych dobrze znanego fabrykanta, zechcą podać swój adres, oraz wysokość udziału, który jednak nie może być mniejszy, niż 200 000 K.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro „Ruch", Kraków, ulica 12607 Szczepańska l. 9 pod **„S. T. 58.500".** 1 2

!!! Baczność Gospodynie !!!

Mydło „Nóż"

kosztuje tanio, waży 1 funt, pierze i myje dobrze! — Oszczędza pracy i jest trwałe!

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE! 12724

Główny reprezentant na Galicyę i Śląsk

P. ROTFELD, Kraków, Kościuszki, 15.

!!! Szanujcie swoje pieniądze !!!

Ogrodnik, żonaty, specyalista warzywnik, sadownik i oranżeryjnik, szuka posady na ordynaryę. Odpisy świadectw oraz warunki prześle Franciszek Składnik w Tyczynie koło Rzeszowa. 12441 3 6

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 12471 2 2

Który z P. T. Spedytorów

i kupców zechciałby sprowadzić jeden względnie dwa wagony cukru białego dla Związku stowarzyszeń spożywczych w Wadowicach ul. Sienkiewicza. Pozwolenie na przywóz jest. 12488 2 2

Do sprzedania

kamienica 1 p. w Dębnikach, przy ul. Barskiej. Wiadomość u Karola Romańskiego. Dębniki, ul. Madalińskiego 17, I piętro, na ganku. 12452 2 2

Wstawki sprężynowe

do łóżka, żakiet damski, spodnie (breeches), 2 oficerskie bluzy granatowe oraz męskie buciki do sprzedania. Oglądać można 9—11 lub 2—4. Aleja Słowackiego 9, I p. 12484 2 2

Buchaltera

znającego dokładnie książkowość fabryczną, poszukuje Fabryka narzędzi stolarskich, Wadowice. 12438 3 3

Fortepian

w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Długa 38, II p., na prawo. Od godz. 3—6. 12421 2 2

Panna z działu technicznego potrzebna zaraz do biura. Wiadomość w firmie inż. Migdziński, ul. Floryańska 53. 12405 2 2

Para klaczy

luksusowych szpaków, i pies myśliwski (Griffon) do sprzedania. Zarząd dóbr Brzeźnica (koło Skawiny). 12587 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do ... Kraków, ul. Szeroka 2.. 11844 11 0

Świtka z szarych baranów

na mężczyznę średniego wzrostu do sprzedania. Ul. Pańska 14, II p., drzwi na prawo. 12545 2 5

Technik budowlany

(architekt) znajdzie zajęcie w biurze architektoniczno-budowniczem. Zgłoszenia pod **„Zdolny technik"** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12614 2 3

2 pokoje słoneczne

z utrzymaniem dla rodziny do wynajęcia. Ul. Sobieskiego 5, I piętro. 12532 2 3

Jest wolne miejsce

dla panienki w administracyi „Wieńca i Pszczółki". — Zgłoszenia: plac Szczepański 7, I p., od 4—6 po poł. 12498 2 2

Węgla

większą ilość dam za mieszkanie z kuchnią, bez mebli. Zgłoszenia pod **„Węgiel"** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 12556 2 2

Dla dorosłych
lekcye zbiorowe i oddzielne, skutek zapewniony.

Język polski, francuski i niemiecki, korespondencya handlowa, rachunki kupieckie (w zakresie Akad. handlowej), inne przedmioty wedle umowy. Zgłoszenia między 12—1 do Biura ogłoszeń **„Minerwa"**, ul. Starowiślna 41. 12088 3 8

Przybory umundurowania

A. BROSS

Kraków, ul. Floryańska 44,

tuż przy Bramie Floryańskiej. — Telefon 3269. — Kupcom rabat. 9719 9 10

Inteligentna panna

sierota, niezależna, na posadzie biurowej z pensyą 1000 koron miesięcznie, nawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym z inteligentnym mężczyzną na stanowisku. — Zgłoszenia pod **„Zorza"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 12623

Związek okręgowy

współdzielczych stowarzyszeń pracowników kolejowych

Lwów, Magazyny 2 12495 2 2

zakupi większą ilość wagonów produktów spożywczych, jak: **grochu, fasoli, kaszy, powideł** i innych. Zgłoszenia pisemne jak wyżej

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie

oraz

Związek Ziemian we Lwowie

powołują do życia Towarzystwo akcyjne pod firmą **„BANK ZWIĄZKU ZIEMIAN"**, a to na podstawie zatwierdzonego przez rząd statutu.

W myśl § 6. statutu wynosi kapitał akcyjny K 4,000.000·—, rozłożony na 10.000 sztuk pełnowpłaconych akcyj po nom. K 400·—, z których sztuk 2.500 akcyj jest imiennych, zaś 7.500 sztuk akcyj opiewa na okaziciela.

Celem nowego Banku jest popieranie gospodarczego rozwoju wielkiej, średniej i małej polskiej własności ziemskiej w b. Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem przez udzielanie właścicielom i dzierżawcom posiadłości wiejskich poparcia pod względem finansowym, administracyjnym i prawnym, tudzież przez organizowanie gospodarcze silnych i racyonalnie założonych gospodarstw ziemskich.

Bank Związku Ziemian obejmie agendy dotychczasowego Związku Ziemian we Lwowie.

Z nowej emisyi akcyj Banku Związku Ziemian, wynoszącej

szt. 10.000 akcyj nom. wartości K 4,000.000·—

obejmuje grupa instytucyj finansowych i osób interesowanych 50%, t. j. K 2,000.000·— nowych akcyj, a celem dania możności współudziału szerszym warstwom publiczności, przekłada się brakującą resztę, a mianowicie

szt. 5.000 akcyj im. wartości K 2,000.000·—

do rozsprzedaży w drodze publicznej

SUBSKRYPCYI

na następujących warunkach:

1) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi K 400·— za każdą akcyę;
2) Przy zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę kupna;
3) Repartycyę nowych akcyj przeprowadzi Bank Związku Ziemian wedle swego uznania;
4) Nowe akcye wydane będą akcyonaryuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego na uskutecznioną zapłatę, względnie po zawiadomieniu o dokonanym przydziale akcyj;
5) Na wypadek nieprzydzielenia akcyj, Bank zwróci najpóźniej do 31 grudnia 1919 wpłaconą kwotę wraz z narosłymi odsetkami w wysokości 2%;
6) Nowe akcye uczestniczą w zyskach Banku Związku Ziemian od dnia 1 stycznia 1920 r.;
7) Termin zgłoszenia kończy się z dniem 15 grudnia 1919 r.;
8) Zgłoszenia na nowe akcye przyjmuje:
w Krakowie: Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu, Rynek gł. 25,
we Lwowie: Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem,
we Lwowie: Związek Ziemian, ul. Kopernika 4. 12173 3 8

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie. **Związek Ziemian we Lwowie.**

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 12. Rządca drukarni L. K. Górski.